RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Prof. dr Andrzej ZOLL

RPO/398773./ 02/XI/Z

00-090 Warszawa Tel. centr. 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 827 64 53

Warszawa, 30 stycznia 2002 r.

Pan Leszek Miller
Prezes Rady Ministrów

Sznowny Panie Premierze

Około 20% noworodków jest zagrożonych w swoim prawidłowym rozwoju. Jest to poważny problem dla samych tych osób, ich rodzin oraz całego społeczeństwa. Jest to zatem ważny problem społeczny, który choć dostrzegany od dawna, do dnia dzisiejszego nie doczekał się systemowego rozwiązania.

Rozwój większości z tych dzieci - około 15 % - ó ile otrzymają w pierwszym roku życia wielospecjalistyczną, fachową diagnozę i pomoc terapeutyczną będzie przebiegał prawidłowo. Dla około 3% niemowląt oprócz wczesnej diagnozy i krótkotrwałej terapii niezbędne będzie ciągłe, systematyczne i kompleksowe postępowanie. W grupie tej znajdą się dzieci, których poważna niepełnosprawność w zakresie zmysłów, ruchu i intelektu będzie trwała przez całe życie i wymagała stałej pomocy w późniejszym codziennym funkcjonowaniu. Brak takiej rehabilitacji w perspektywie całego życia tej grupy dzieci zaowocuje potrzebą nieustannej, bardzo kosztownej pomocy w formach instytucjonalnych.

Pomoc udzielana dziecku i rodzinie ma zatem wielorakie znaczenie:

- jest profilaktyką pogłębiania się niepełnosprawności dziecka,
- jest stymulacją rozwoju dziecka,
- jest szeroko rozumianą rehabilitacją i niezbędnym wsparciem w wypełnianiu przez rodzinę swych zadań wobec niepełnosprawnego dziecka,
- jest profilaktyką zdrowia psychicznego rodziny.

Do tej pory, mimo, iż problem dostrzegany jest od lat 70-tych, nie wypracowano systemowych rozwiązań w tej dziedzinie. Niewielką część potrzeb zaspakajają niepubliczne placówki utworzone przez organizacje rodziców dzieci z różnymi rodzajami niepełnosprawności. Zwykle prowadzą one działalność na wysokim, profesjonalnym poziomie - wskazują zatem kierunek potrzebnych rozwiązań i określają standardy, które nie mogą ulec obniżeniu.

Podstawowym standardem wczesnej interwencji jest kompleksowość, wielospecjalistyczność i ciągłość oddziaływań na dziecko i rodzinę świadczone

jak najbliżej ich miejsca zamieszkania. Działania te wpisują się jednocześnie w zadania resortu zdrowia i resortu edukacji. Nie znajduje to odzwierciedlenia w praktyce oraz przygotowywanych rozwiązaniach prawnych, w tym w projekcie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie warunków organizowania wczesnego wspomagania dziecka oraz organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży z odchyleniami rozwojowymi:

- Diagnoza i terapia musi być prowadzona przez zespół pracujących razem specjalistów (lekarze specjaliści, psycholog, fizjoterapeuta z wyższym wykształceniem, logopeda, pedagog specjalny z przygotowaniem do wczesnego wspomagania rozwoju, terapeuta zajęciowy). Każda z osób uczestniczących w pracy zespołu musi dysponować odpowiednimi kwalifikacjami w zakresie patologii rozwoju małego dziecka.

- Działania zespołu wczesnej interwencji obejmują całą rodzinę, co oznacza również przygotowanie jej do pełnego zaakceptowania niepełnosprawnego dziecka.

- Działalność powinna się odbywać w przystosowanych lokalach wyposażonych w sprzęt do diagnozy, rehabilitacji i terapii, jak również w domu rodzinnym dziecka. Należy zatem stworzyć stałe podstawy finansowania kompleksowej (międzyresortowej) działalności zarówno istniejących już ośrodków wczesnej interwencji, jak i nowopowstających.

Dlatego musi zostać opracowany i wdrożony jak najszybciej rządowy program wczesnej interwencji na rzecz dziecka niepełnosprawnego i jego rodziny. W moim biurze - w trakcie spotkania nt. „Wczesne wspomaganie i kształcenie dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi", które odbyłem przy udziale Pani dr Krystyny Łybackiej, Ministra Edukacji Narodowej i Pana Pawła Jarosa, Rzecznika Praw Dziecka z przedstawicielami organizacji pozarządowych prowadzących taką działalność w dniu 24 stycznia br.- powstał stały zespół przy RPO. Zespół ten zadeklarował współpracę w koncepcyjnym opracowaniu takiego programu; deklarację tę przedkładam Panu Premierowi.

Ściśle związane z przygotowaniem i wdrożeniem takiego programu jest rozwiązanie kwestii uzyskania informacji o liczbie dzieci niepełnosprawnych i rodzajach ich niepełnosprawności. Okazję taką daje narodowy spis powszechny, pod warunkiem wprowadzenia dodatkowej kategorii, tj pytania o rodzaj niepełnosprawności z rozróżnieniem - co najmniej - na zaburzenia zmysłów, niepełnosprawność ruchową, upośledzenie umysłowe i choroby przewlekłe.

Będę zobowiązany za stanowisko Pana Premiera w sprawie.

Z wyrazami szacunku

/-/